KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Lutego. — Rok 1843. Piątek.

№ 32.

Dziś, Ś. Błażej. Jutro, Ś. Andrzej Biskup.

Wczoraj wszystkie Kościoły były napełnione pobożnemi; wielu z nich składali na ołtarzach *Gromnice*, które po wznowieniu poświęcenia, maią słażyć iako ochrona przygód domowych. Artyści i Amatorowie muzyki, wykonywali dzieła religijne.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć Najłaskawiej udzielić raczył Referendarzowi Stanu *Gniazdowskiemu*, Naczelnikowi Wydziału Solnego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, order Śtej Anny kl: 2giej, ozdobiony Koroną Cesarską.

— D. 10go z. m. mianowani przez Radę Administr: Zastępcami Sędziów Iszej Instancji, z upoważnieniem do zasiadania, z głosem stanowczym, w Sądzie Kryminal: Guberaji Mazowiec: i Kalis:, oraz w Trybunale Cyw: Gub: Mazo:, Podpisarze Warszaws: Departamentów Rządzącego Senatu: Adam *Janowski*, Winc: *Józefowicz*, Hilary *Lange*, Alex: *Łysiński*, z pozostawieniem ich, obok tego, przy dotychczasowych obowiązkach, i z zachowaniem przy zasiadaniu w Sądach starszeństwa, od daty powołania ich na urząd, odpowiadaiący 7ej klasie.

— *Magistrat M. Warszawy.* Według odebranych wczoraj 2ch Sztafet z *Krakowa* i *Zawichostu*, woda na Wiśle pod Krakowem do godz: 5 1/4 z dnia 19/31 Stycz: r. b. podniosła się do wysokości stop 12, pod Zawichostem zaś do godz: 12tej w południe tegoż dnia wzrosła do stop 9. Gdy zaś wedle powyższej wiadomości z Krakowa spodziewany iest większy ieszcze przybór wody w skutku odwilży i ciągłych tamże deszczów, tak że nastąpić może *wielki wylew Wisły*; Magistrat przeto uwiadamiaiąc o tem Mieszkańców okolic nadwiślańskich, wzywa ich ażeby wcześnie środki stosowne dla własnego bezpieczeństwa przedsięwziąść, iak równie wszelkie przedmioty bąć na rzece, bąć nad iej brzegami znajduiące się należycie ubezpieczyć nie omieszkali, tak aby z zaniedbania w tej mierze ostrożności, Most na żadne uszkodzenie narażonym nie był. Prezydent *Graybner*. Sekr:Jen:, G. *Jakołkowski*.

— Dziś iako w rocznicę śmierci ś. p. *Józefa Jurczyk Tabęckiego* Radcy Stanu, którego stratę żal nie osuszył łez w Familji, Przyiaciołach i bardzo licznych Osobach, którzy pomocy i dobrodziejstw doznawali z tego Męża szczodrobliwości i opieki, umieszczamy 4ry wiersze na Jego pamięć skreślone:

Spełnił swe powołanie! spoczywa w pokoiu!
Jako prawy Chrześcjanin, pośród życia znoiu,
Potrafił On rodzinie, przyiaźni być wzorem,
I czterdzieści lat służyć Kraiowi z honorem.

— Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała: *Herbarz Polski Kacpra Niesiechiego* tom 9ty. *Tysiąc Nocy i iedna*, Powieści Arabskie z tłumaczeniem *Ant: Gallandu*, prenumerata na 12 tomów z rycinami na stali, zł. 42.

— Onegdaj (przy odebraniu Bansoletki, zgubionej na zeszło-niedzielnej Maskaradzie) złożono w Redakcji Kurjera złoty ieden dla Ubogich.

— Od bardzo dawnych czasów na 2go *Lutego* wznawiano przysłowie »*Gromnice iarzące a mrozy trzaskące*"; lecz wczorajszy dzień był raczej wiosną, południe ogrzało 6cio-stopniowe ciepło, a słońce iaśnieiąc wznowiło nawet ogrodowe przechadzki.

—*Poszyt 3ci* Dziennika młodemu wiekowi poświęconego, p: t: *Zorza*, wyszedł na widok publ: i obejmuie: *Wspomnienie o Marcinie Teofilu Polaku* przez P. K. *Wianki obrazek wiejski*, p. W. T. *List młodej ziemianki*, przez tęż. *Obłąkana* Powieść, p. P. K. Powietrze (z prawdziwego zdarzenia), p. W. T. *Wyiątek z historji N. Panny MARJI*, z francuz:, p. P. K. *Rozmowa wiersz*, p. Leontynę M. Doniesienie, p. W. T. Zorza wychodzi 2 razy w miesiąc, co 1go i 15go. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach w Warszawie, oraz na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych w Królestwie Polsk: . Prenumerata: rocznie r. s. 3 k. 60 (zł. 24), półrocz: r. s. 2 k. 10 (zł. 14), kwartał: r. s. 1 k. 5 (zł. 7). Ponieważ doszła do Redakcji Zorzy wiadomość, iż niektóre Urzędy i Stacje poczto: wzbraniały się przyjmować na to pismo prenumeratę, przeto zawartą została z Dyrekcją Poczt umowa, w skutek której wszystkie Urzędy i

Stacje poczto: otrzymały polecenie, iżby w przyjmowaniu prenumeraty najmniejszej nie czyniły trudności; o czem interesowaną Publ: zawiadamia się.

— Za porozumieniem się z Fabryką *Wyrobów chemicznych*, przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: A, pod firmą A. *Gottlieb*, odstępnię moią Fabrykę czyli wyrabianie znanego z wszelkich miar użytecznego Papieru, pod tytułem: *Papier Anti Reumatyczny Pedogryczny*, z wszelkiemi *prawami i sekretami*, mam za miły obowiązek każdego Interesenta w ogólności i w szczególności zawiadomić, iż odtąd iedynie do powyższej Fabryki po tenże Papier udać się raczą. E. W. *Kuhnke*.

— Wczorajszy Koncert PP. *Litolff* i *Cellier* (Selje), utwierdził w Słuchaczach to przekonanie, iakiego na pierwszym nabrali, to iest, że P. Litolff nietylko iest wielkim Fortepjanistą i znakomitym Fortepjanowym Kompozytorem, ale że iest iednym z pierwszych muzycznych tegoczesnych ienjuszów. Nowy tego dowód dał nam Koncert na skrzypce przez niego skomponowany; dzieło to nie daie wprawdzie pola do świetnego dla Skrzypka popisu, ale jako kompozycja muzykalna, w ogólnem tego wyrazu znaczeniu, iest arcy dziełem. Powszechnem było zachwycenie Słuchaczy podczas marszu pogrzebowego i nieporównanej piękności Rondo tegoż koncertu. Następnie wykonał Mistrz Koncert *Webera*; dzieło to głębokie namiętne, znane od wielu, potrzebowało takiej duszy i ognia, aby się w prawdziwem wydać świetle. Cóż powiemy nareszcie o adażjo i rondzie z Koncertu na fortepjan kompozycji P. *Litolff*, który on pierwszym razem wykonał? Powtórne to usłyszenie okazało nam to dzieło w całej iego wielkości; Artysta wylał w niem całą swą duszę, ogień, namiętność! Nakoniec iak gdyby sam siebie uwieńczył. Wirtuoz 2 kroć przywołany odegrał 2 ćwiczenia, i śliczną, wdzięczną, ognistą, na pierwszym Koncercie zagraną *tarantellę*, a wycieńczonego tylą usiłowaniami, pożegnała Publiczność gromem oklasków. Kończąc te słów kilka, i gdy szczupłość pisma nie dozwala nam wchodzić w rozbiór bardziej szczegółowy kompozycji i gry P. *Litolfa*, dodamy tylko: że i kompozycja i gra iego nietyle są dla massy ile dla prawdziwych Znawców i Lubowników, że tacy tylko prawdziwie oceniać, czuć i podziwiać są zdolni grę *Litolfa*, i że Koncert wczorajszy lubo nie tak liczny iak tego spodziewać się należało, miłym był przecież Artyście, bo go wszyscy zrozumieli i z uniesieniem odeszli. Po wykonaniu Koncertu na skrzypce P. Litolffa, P. *Selje* został także przywołanym.

— Jutro będzie w *Nowej Resursie* Wieczór z tańcami o godz: 8mej rozpocząć się maiący. Bilety wnijścia wydawane będą dziś i iutro. Jutro w *Resursie Kupieckiej* w pałacu Mniszk: Wieczór tańcuiący.

— Onegdaj w Teatrze Rozmaitości, przywołani, Atleci, starszy *Grafia* po nadzwyczajnem chińskiem śniadaniu, a młodszy po *zdobyciu mostu*. Lubownicy sceny którzy więcej znajdują przyiemności w dziełach dramatycznych zajmujących umysł niż iedynie bawiących oko, wczoraj licznie zgromadzili się w Wielkim Teatrze, dla znajdowania się na pierwszem przedstawieniu dramy *Umarli i żywi*. Józef *Korzeniowski*, iej Autor, iuż był znanym naszej Publiczności z dzieł innych, lecz wczorajsze ukazanie iego najnowszego utworu przekonało o znakomitym talencie. *Umarli i żywi*, iest dramą w takim sposobie ułożoną, iakim *Wiktor Hugo* lat temu przeszło 20, swą nową szkołą romantyczną wprowadził na pierwszą scenę francuzką kilka dzieł, przed któremi usunęły się na iakiś czas, nawet arcydzieła *Kornela* i *Rasyna*. Wczorajsze przedstawienie nowego utworu Józefa *Korzeniowskiego* zadowoliło znawców, pomnożyło przyiemność lubownikom dzieł wzniosłych. Całe urządzenie sceny odpowiadało godności przedmiotu. Gra Artystów niezawiodła oczekiwania, przywołania były sprawiedliwą nagrodą; zaszczycony nią był JP. *Komorowski* w 2gim i po 2gim akcie, zaś po 3cim JPani *Chobrzyńska* i JP. *Karasiński*, a po ukończeniu Wszyscy i ieszcze JPani *Chobrzyńska* i JP. *Komorowski*.

Towarzystwo Dobroczynności *Lwowskie* którego Protektorem iest Arcy-Xiążę Ferdynand *Esteński*, a Przełożoną Baronowa *Krieg*, liczy 6 Dam Wydziałowych a 112 Dam należących do składu Towarzystwa. Towarzystwo to w r. z. miało dochodu 10,367 złr. 12 kr., licząc w to i pozosta-

łość r. 1841 summę 2497 złr. 12 kr. wynoszącą. Wydatek w ciągu roku obliczony został na 9194 złr. 31 kr. Cały fundusz iest złożony w Kassie Oszczędności.

Anglja. — Baron *Tallejrand* mianowany urzędnikiem poselstwa francuz: przy dworze angielsk:, przybył do *Londynu.* — Aresztowano nieiakiego *Mak Naughten* (Noten), który miał strzelić do Pana *Drummond* Sekretarza Pana Rob: *Peel* (Pil). Poślakowany z początku zapierał się popełnionego zamachu; gdy iednak urzędnik Policji zeznał iż aresztował go nim zdołał drugi raz wystrzelić, *Mak Naughten* odpowiedział, że nie stawiał wcale oporu. W końcu pierwszego wysłuchania arestant wyraził się z gniewem przeciw Torysom, utrzymując że go prześladnią z miasta do miasta, z kraiu do kraiu, obwiniaią go o nigdy nie popełnione zbrodnie i pragną iego śmierci. Niewiadomo czy te oznaki pomieszania są rzeczywiste, czyli też udaniem. Uważano iuż od nieiakiego czasu, że *Mak Naughten* włuczył się około pałacu Ministerstwa, gdy go zapytano czy tam ma interes, potakiwał, ale nie wymienił osoby do któréj ma interes. Chirurg *Cooper* (Koper) który opatrzył ranę Pana *Drummond* zapewnia, że kula przeszyła go nie w sposób niebezpieczny, ale niebezpieczeństwo może dopiero nastać, gdy nastąpi ropienie się rany. — Ruch w handlu nastały po zawarciu traktatu z *Chinami*, ucissył się znowu. — U *Mak Naughtena* w chwili gdy go aresztowano po wykonaniu zamachu na Pana *Drummond*, znaleziono kilka biletów bankowych i bilet depozytowy na 1500 dukatów. Ze swoią ofiarą nigdy nie zostawał w stosunkach. — Z *Ameryki* donoszą, flotylla *hiszpańska* blokuie iuż brzegi *Port au Prince*; Rząd ang: zdaie się nie uznawać tej blokady, ponieważ Jenerał-Kapitan wyspy *Kuby* nie ma prawa wypowiedzieć wojnę. — Lord *Melburne* (Milburn) iuż o tyle przywrócony iest do zdrowia, że może znowu poświęcić się pracom politycznym; Lekarze radzili mu iednak zachować się iescze przez kilka tygodni z dala od zatrudnień. — W kanale rozbił się także statek przewozowy amerykański *Samarang* z transportem oleiu i terpentyny; ludność z trudnością zdołała być ocaloną. — Jenerał *Brown* umarł ze zmartwienia, z powodu że pułk 24ty którego był Szefem, poniósł klęskę pod *Kabulem.* — Zamach przeciw Panu *Drummond* zajmuie uwagę powszechną; Królowa (w której służbie zostaie iako Kawaler honorowy Brat Pana *Drummond*, Pułkownik *Berkeley*), Xiążę *Albert*, Xiążęta *Sussex* i *Cambridge* (Krembrycz), tudzież Posłowie i inne znakomite Osoby, dowiaduią się o iego zdrowie. Stan ranionego nie iest tak zaspokaiaiący iak z początku mniemano; uznano bowiem, że kula drasnęła żebra, a iuż w Sobotę 21go z. m. to iest w dzień po zamachu, nastąpiło gwałtowne zapalenie, które pacjenta przyprawiło o niespokojność. Musiano mu kilka razy krew puszczać, ponieważ krew z początku nie szła. przystawiono mu wiele piiawek do lewego boku; to nieco mu ulżyło, i mniemano, że przesilenie minęło, lecz 23go z. m. po południu wznowiły się oznaki niebezpieczne i znowu mu krew puszczono, ale od tego czasu stan iego nie poprawił się wcale; 24go stracono nadzieię utrzymać go przy życiu. Nieszczęśliwemu *Drummond* iuż od nieiakiego czasu przysyłano listy z groźbami, ale na nie nie zważał i zarzucił ie zupełnie, tak, iż nie można ich znaleźć. Zbrodniarz *Mak Naughten* rodem iest z *Glasgowa*, gdzie iego ojciec był Tokarzem, później sam objął iego interes i dorobił się dość sporego maiątku. Dopiero od r. 1839 bawi w *Londynie*; nie słyszano nigdy aby mięszał się w rozmowy polityczne. O przyczynie zamachu nic nie wspomina, a w rozmowie nie okazuie pomięszania. Mniemaią iednak, że P. *Drummond* wcale mu nie był znany.

Belgja. — W miejsce Xdza *Fornary*, X. Legat Papiezki w *Perudzii*, mianowany będzie Internuncjuszem Papiezkim w *Bruxelli.* — Xiążę *Bassano* tymczasowo zastępuie Margrabiego *Rumigny* (Rumini) w Poselstwie francuzkiem.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Parów 23go z. m. naradzano się nad zmianami w artykule adresu tyczącym się traktatów względem rewidowania statków. P. *Guizot* (Gizo) opierał się stanowczo wszelkiej protestacji przeciw tym traktatom. Na giełdzie głoszono, że wszystkie odmiany zostały

odrzucone. — Z *Tulonu* piszą pod dniem 17tym z. m.: Duży statek parowy *Gassendi* otrzymał rozkaz bezzwłocznie odpłynąć z misją tajną, i oczekiwał tylko nadejścia depesz. Mniemaią że odpłynie do *Barcelony*, gdzie nowe grożą wypadki. Dwa mniejsze statki woienne udadzą się do *Senegalu*. Rzeczą iest pewną, iż Rząd pomnoży liczbę statków krążących przy zachodnich brzegach *Afryki*. Nowomianowany Komendant wysp *Marquesas* Kapitan okrętowy *Bryat* wkrótce odpłynie do tej osady w towarzystwie kilku urzędników marynarki i Inżyniera. — Właściciele fabryk lękaią się nowych szkód z powodu zawrzeć się maiącego traktatu handlowego z Anglją. — Dziennik *alpejski* donosi o strasznem nieszczęściu które 16go z. m. o 4tej rano miało spotkać wieś *Walsemestr* w gminie *Walżufréj* Okropna lawina śniegu zasypała ią podczas gdy ieszcze wszyscy mieszkańcy spali. Z 35ciu domów, 26 wraz z mieszkańcami zasypanych iest śniegiem; dotychczas nic nie widać z zabudowań. Pracuią nieustannie celem utorowania drogi przez lawinę. W iakimże stanie napotkani będą nieszczęśliwi mieszkańcy! — Nietylko z Kanału *Manszy* ale też z zatoki biskajskiej dochodzą wiadomości o szkodach zrządzonych przez orkan. — Xżę *Nemours* (Nemur) w tych dniach oglądał prace warowne naokoło *Paryża*. — Na posiedzeniu Izby Parów 23go z. m. P. *Guizot* (Gizo) odczytawszy noty, które poprzedziły układy z r. 1831 i 1833, oświadczył w mowie obszernej iż zerwanie tych układów przez Francję samą wznieconych, zawartych i podpisanych byłoby tylko niedorzecznością i osłabiłoby wpływ kraiu bez przyniesienia mu korzyści. Mowa iego głębokie sprawiła wrażenie. Następnie Admirał *Roussin* (Rusę) iako doświadczony żeglarz z uwagą był słuchany, tenże wynurzył zdanie, iż z początku sam był w obawie o dozwolenie obcemu Mocarstwu pewny rodzaj kontroli nad statkami francuz:, gdy zaś 10 lat upłynęło po zawarciu wspomnionych układów, byłoby lekkomyślnością odrzucić ie teraz. W podobnym duchu wyraził się Xżę *Brogli*; gdy przyszło do głosowania nad odmianami wniosku, wszystkie zostały odrzucone. Izba przeszła do obrad nad dalszemi paragrafami adresu. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych odczytano adres tejże Izby; paragraf tyczący się traktatów względem rewidowania statków zakończony iest wyrazami: »I z upragnieniem wyglądamy chwili, w której handel nasz przywrócony zostanie pod wyłączny dozor flaggi francuz:.” Adres ten zawiera kilka paragrafów, które nie były spowodowane przez mowę tronową; i tak wynurzone iest życzenie, aby przez okazuiący się wzrost dochodów skarbowych spowodowaną była równowaga między wydatkami a dochodami, i aby skarb mógł oszczędzić na lata mniej pomyślne; zadowolenie z przyczyny przywrócenia na wschodzie sławy o dobroczynnej potędze Francji; i nadzieię że zarząd *Algieru* zmniejszy ofiary Francji. — Komisja roztrząsaiąca kwestję o cukrze, obrała swoim Prezesem Pana *Passy*, który oświadczył się przeciw zniesieniu fabryki kraiowego cukru. — *Reszyd* Basza stara się skłonić kilku Francuzów do przyięcia służby w Turcji, obecnie ma przy sobie 3ch synów, którym daie zupełne wychowanie europejskie. — *Artim* Bej Poseł nadzwyczajny Wice-Króla *Egiptu* bawi ieszcze w *Paryżu*, gdzie oczekuie depesz z *Alexandrji* z podarunkami dla Królowej *Wiktorji*, ztąd uda się do *Londynu*.

Hiszpanja. — Dzienniki hiszp: czynią uwagę, że Król Francuzów w mowie tronowej słusznie nie wzmiankował o *Esparterze*, ale tylko o swoiej przyiaźni dla Królowej *Izabelli*. — X. *San Martin* Biskup dyecezji barcelońskiej, 16go z. m. w ornacie uroczystym udał się do Konsula francuskiego Pana *Lesseps*, aby mu podziękować w imieniu ludzkości za usługi niesione mieszkańcom w czasie szturmu.

Niemcy. — Król *Hannowerski* i iego Następca tronu, 25go z. m. wracaiąc z *Altenburga* do *Hannoweru* przeieżdżali przez *Halberstadt*. — N. Król *Pruski* rozporządził, aby 21go z. m. odbywały się uroczyste Nabożeństwa w Kościołach z powodu rocznicy ustanowienia ewanielickiego Biskupstwa w *Jerozolimie*. — Król *Hanowerski* ozdobił Xięcia panuiącego Sasko-*Altenburgskiego* orderem Sgo Jerzego, a Xięcia Jerzego Sasko-

Altenburgskiego Wielkim Krzyżem orderu *Gwelfów.*

Turcja. — Jerzy *Bibesko* 19go z. m. został obrany Hospodarem *Wołoszczyzny* większością głosów 131 przeciw 49.

Rozmaitości. — Dziennik kalkucki *Hurkaru* opowiada następujący zabawny sposób Anglików zaopatrzenia się w amunicję: Chcecie dowiedzieć się iak waleczni chłopcy w *Dszelalabadzie* zdołali poprawić swój zapas amunicji, gdy tenże zaczął chylić się do upadku, słuchajcie iak sobie poradzili. Ulepiwszy figurę z gliny, przywdziali ią w stary frak mundurowy i trójgraniasty kapelusz z kitą należące do Jenerała *Sale* (Sel), zapomocą zaś postronków można było spowodować, ażeby figura kłaniała się i podnosiła prawą rękę do góry. Figura ta tak doskonale wyrobiona i wystroiona, że każdy w odległości 120 stop musiałby ią uważać za żywą; pewnego poranku umieszczoną została w oknie, z którego Jenerał *Sel* zwykł był wyglądać, za nią zaś znajdował się mur dość gruby i wysoki. Skoro ranek zaświtał, oblegaiący twierdzę za spostrzeżeniem figury, mniemali w oddaleniu, że to Komendant i zaczęli ią traktować porządnym gradem kul, im żywiej zapalali się *Afganie*, tem ozięblej i uprzejmiej kłaniała się figurka; żarcik trwał przez kilka dni, a przez cały ten czas mniemany Jenerał tylko raz otrzymał kontuzję od kuli. Afganie powzięli w końcu mniemanie że *Sel* musi być czarnoksiężnikiem, któremu żadna kula szkodzić nie może. Aby zaś nieprzyiaciela z błędu nie wyprowadzić, cofnięto przecięż figurę, która przyniosła wiele kul, wyjmowano albowiem takowe co wieczór z muru, i z najlepszym skutkiem odsyłano w piersi Azjatów. — Kompozytor *Berlioz* pisze teraz Operę, której treść mu podał P. Wiktor *Hugo* pod tytułem *Pekopin* i *Pekopet.* — Pewien Jenerał francuzki w czasie wojny hiszpańskiej zagroził władzy *Sewilli*: że ieśli miasto nie podda się w przeciągu 24ch godzin, tedy każe ie nazaiutrz z ziemi *zgolić.* »Jenerale tego nie uczynisz," odrzekli Deputowani. »A dla czego?" »Ponieważ będąc walecznym i szlachetnym Jenerałem, nie zechcesz także być *Cyrulikiem Sewilskim.*" — Tancerka Lucylla *Grahn* przybyła do *Petersburga.* Do tejże stolicy przybył z *Stambułu* z towarzystwem sztucznych ieźdźców P. Ludwik *Soulier* (Sulje), którego Sułtan ozdobił orderem *Niszan.* — *Balzak* ogłosił, że dziennikarze życzący od niego mieć artykuły, mają mu płacić po 1 centymie za każdą literę. — Prawdziwe *Eldorado* dla łakotnisiów odkryto przy brzegach departamentu *Cotes de Nord;* iest to ława ostryg maiąca 2 mile długości, milę szerokości i 16 stop grub:, położoną iest między wyspą *Thome* a miasteczkiem *Provenan.* Szkoda tylko że te ostrygi nie usadowiły się w bliskości *Epernay,* gdzieby najstosowniejsze było dla nich miejsce. — Improwizator *Giustiniani* (Dżiustinjani) który tu był w *Warszawie* w r. z., bawi obecnie w *Moskwie.* Znakomity ten Poeta nietylko improwizuje w języku *włoskim* ale i *łacińskim.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boblen Marja Żona Jene:-Łejtn: z Stobnicy; Pęczkowski Zygm: Oby: z Woli; Kordawski Józ: Oby: z Gąsiorowa; Rakowski Fel: Oby: z Chrzanowa; Spinalski Woj: Budowniczy z Suwałk; Kraiewski Woj: Oby: z Łempic; Wężyk Wład:Oby: zSiedlec; Szabłowski Jan Dz: zOstrołęki, Błaszkowski Kar: Dz: z Małus; Pruszyński Józ: Dz: z Jakimowic; Garczyński Romuald Dz: zSzczawina; Górski Józ: Dz: z Szwarocina.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 1 (13) i 5 (17) Lutego 1843 r. o godz: 10tej z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus, na dostawę dla Arsenału Warszaws: w przeciągu 1843 roku, Węgli sosnowych 12,000 korcy miary Warszawskiej. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych, z świadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną 1300 rubli sr:. Nadmienia się przytem, iż wzory Węgli, oraz warunki licytacyjne można widzieć w Kancelarji Arsenału Warszawskiego. — Zarządzaiący Arsenałem, Pułkownik Artylerji, *Garbunoff.* Tłumacz Arsenału, *Siemiątkowski.*

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 4 (16) i 8 (20) Lutego 1843 roku, o godzinie 10tej z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać

się będzie licytacja głośna in minus, na dostawę dla Arsenału Zachodnio Okrużnego w Twierdzy Nowogeorgiewskiej, w przeciągu 1843 roku, Węgli sosnowych 10,000 korcy miary Warszaw:. każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych, z swiadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną 1085 rubli sreb:. Nadmienia się przytem i wzory Węgli i warunki licytacyjne można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. — Zarządzający Arsenałem, Pułkownik Artylerji, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Siemiątkowski*.

Dom Handlowy z Pruss, szuka tu takiego, któryby się podjął zaprowadzić FABRYKE, w którejby WYROBY WEŁNIANE a zwłaszcza SUKNA wodotrwałe, z zachowaniem iednakże cienkości Sukna, i chroniącego od deszczu, doprawiane być mogły. Ktoby więc chciał ten tak korzystny interes objąć, niechaj się zgłosi pod Ner 600 lit: E. F. przy ulicy Tłumackiej naprzeciw Hotelu Wileńskiego, do P. Dąbkowskiego, gdzie także się i proby znajdują. *Biechle Fr edrich.*

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU J. DAWIDSOHN

przy ulicy Senatorskiej Nro 453.

W ukończonej 60tej Loterji, w Kantorze moim było ogółem wygranych rubli srebr: 13,500 czyli złp. 90.000. **LOSÓW** do 1szej Klassy 61 Loterji, Całych i Częściowych, każdego czasu dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym zwykłą akuratność w korrespondencji zapewniam. J. *Dawidsohn*

W Mieście Fabrycznem Alexandrowie, gdzie się znajduie blisko 5000 ludności, w Okręgu Zgierskim, iest APTEKA z wolnej ręki do sprzedania za nader pomierną cenę. Życzący nabycia takowej, zgłosic się raczy do Właściciela na miejsce, lub do Drukarni Kurjera.

Osoba, niedawno z *Paryża* przybyła, wyuczona i wydoskonalona tam w sztuce *robienia Kwiatów*, maiąc sobie nadto zapewnione ciągłe stosunki z najpierwszym a tak słynnym Magazynem Paryzkim Pani *Nattier*, zamierzyła założyć tu w Warszawie FABRYKĘ KWIATÓW. Wyrabia oraz różne rzeczy, do upiękunienia i wytwornej tualety damskiej służące. Nie posiadaiąc zaś nateraz dostatecznego na ten cel funduszu, chciałaby wejść z kim do współki, wzaiemną korzyść zapewniaiącej, byle pierwotne koszta w całości lub według umowy zaforszusował. Bliższa wiadomość w pałacu Potockich Nro 415 przy ulicy Krako:-Przedmieś: w drugiem podwórzu w oficynie na dole przy pompie.

Potrzebny iest UCZEŃ do Handlu Żelaznego, w wieku lat 14 lub 15, dobrej konduity. Zgłosić się może na rogu Krako:-Przedm: pod Nr 457.

W Domu murowanym pod Nro 1119 i 20 przy ulicy Ceglanej, na przeciw Ogrodu Ulrycha, iest do wynaięcia od Wielkiej-Nocy r. b. LOKAL na dole składający się z 4ch obszernych Pokoiów, Stancji dla służących, Kuchni, Piwnicy, Wozowni, Stajni, Szopy, Chlewów, Spichrzu, wraz Ogrodem fruktowym, do którego przywiązane są nadto inne korzystne dogodności. Wiadomość u Właścicieli na miejscu, codziennie od godziny 4ej z południa.

Niżej podpisany uwiadamia Łaskawą Publiczność, że przyjmuie wszelkie obstalunki MUZYCZNE na całą Orkiestrę lub Fortepjan i Skrzypce, na Bale, Wesela i Wieczory. Mieszka przy ulicy Mularskiej Nr 2711, trzeci dom od uli: Bednarskiej, schodząc na Furmańską po prawej stronie, w domu P. Bineckiego — *Jakób Waghalter*.



Pragnący nabyć kilka NIERUCHOMOŚCI w Warszawie od 50,000 zł. do 300,000 złp. wartości; iak niemniej DOBRA rozmaitej wartości; poweźmie wiadomość pod Nr 605, na 1m piętrze przy ulicy Bielańskiej.

OSOBA posiadaiąca gruntownie ięzyki polski i niemiecki, oraz kaligrafją w najwyższym stopniu, obeznana zarazem z rachunkowością i Buchalterją, opatrzona chlubnemi świadectwami, życzy wejść w obowiązki tu w Warszawie lub na Prowincji. Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Schnejdera pod Nr 1379, u P. Berensa.

NAGRODY DUKATÓW DWA. Dnia 1go b. m. rano, Służąca przechodząc z za Żelaznej Bramy, ulicą Przechodnią około Banku, zgubiła 2 CHUSTECZKI batystowe haftowane, na iednej z nich wyhaftowane imie Zofja. Sumienny Znalazca pomnąc że biedna Służąca będzie musiała rok cały wysługiwać się swoim Państwu, wynagradzaiąc tę nieostrożność, raczy odesłać wspomnione Chustki do domu Nro 1298 lit: A, ulica Nowy-Świat, do Gospodarza domu.



PANTALJON mahoniowy w dobrym stanie, iest do sprzedania, pod Nrem 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, wchodząc w bramę po lewej stronie, na 1szem piętrze.



DOM pod Nr 909 przy ulicy Chłodnej położony, w dniu 7 Lutego r. b. o godz: 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Guber: Mazowieckiej, przez publiczną licytacją ostateczną, sprzedany zostanie.

Dnia 31 z. m., zgubiono dwa Arkusze stęplowego PAPIERU, do Emerytury Anny Piotrowskiej należące.; Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 1629, przy ulicy Żurawiej, za nagrodą.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej
w Domu Wgo Dyżmańskiego
pod filarami.

LOSÓW DO PIERWSZEJ KLASSY 61szej Loterji, której Ciągnienie **w PRZYSZŁY WTOREK**, d. 7go Lutego się rozpocznie, Całych i Częściowych każdego czasu w moim Kantorze dostać można.

Osoby na Prowincji zamieszkałe, życzące sobie Losów z mego Kantoru, raczą się *franko* zgłosić, którym zwykłą akuratność w korrespondencji zapewniam.

Werthejm.

Jest do naięcia **SKLEP** obszerny, z takimże Pakamerem, każdego czasu lub od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1772.

Ogłaszam niniejsze zastrzeżenie, iż wszelka należytość pieniężna nas dotycząca, za niewypłacalną i nieważną uznana zostaie, która bez podpisu własnoręcznego nas obojga Małżonków zostaie. — *Eleonora August.* Rest: Hot: Rzym:



Niżej podpisany Właściciel Ogrodu pod Nr 1447 przy ulicy Marszałkowskiej, Hożej i Wielkiej, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż w ogrodzie iego nabyć można z zadowoleniem, po cenie umiarkowanej, wszelkich **NASION**, tak warzywnych gospodarskich, iakoteż i kwiatowych, do ozdoby służących; oraz **KORZENI** przeszło 200 najpiękniejszych wyborowych gatunków **GEORGIN**; nadto wiele gatunków młodocianych **DRZEWEK** owocowych i różnych **DRZEWÓW**. Obecnie iuż Szano: Publiczność znajdzie u niego wiele rzadkich kwitnących roślin. *Michał Czepiński*, Ogrodnik.



LEKCJE konnego ieżdżenia, dane przez Antoniego Liebharda, miłośnikom uczenia ieżdżenia konnego, tak Osobom Męzkim iako i Damom; iako też tressowania Koni nieuieżdżonych, które podejmuię się w krótkim czasie ułożyć, i na swoię Stajnią przyiąć z furażem. Osoby chcące, zgłosić się zechcą do pałacu Paca pod Nr 40.



Z dnia 31 Stycz: na 1 Lutego r. b. w nocy skradziono dwa **KONIE** ze stajni Nr 1574 ulica Marszałkowska i Widok, z chomontem angielskim i 2ma translami; Koń maści gniadej, wzrostu dobrego, łysy mało na czole, i chrapie, znak wypalony ma na udzie lewem tylnem, lat 8 maiący; Klacz kasztanowata łysa, wzrostu takiegoż, lat 4ry do 5ciu maiąca. Ktoby o takowych wiedział, i udzielił wiadomość pod Nr 1404, przy ulicy Marszaałkowskiej, do Rządcy tego domu, odbierze nagrodę zł. 100 lub więcej.

DWA TYSIĄCE ZŁ: NAGRODY. W dniu 25 t. m. iadąc Dorozką z Hotelu Saskiego na ulicę Długą wieczorem, zgubione zostały 10 TYSIĘCY Listami Zastawnemi, z 10 kuponami, sztuk dwie po 5 tysięcy. Łaskawy Znalazca zechce takowe złożyć do Handlu Sukiennego P. Ruziewicza, na Krak: Przedm: Nro 450.

SKŁAD WIN i KORZENI przy ul: Długiej pod Nr 580 exystuiący, przez lat 40 przez ś. p. Ojca mego Wojciecha *Sommer* prowadzony i reputowany z dobroci, obfitości, iakoteż taniości Towarów; chcąc iako Syn uczcić pamięć Ojca mego i imienia, w 40to letnim zawodzie wsławionego utrzymać reputację, postanowiłem Handel ten prowadzić pod tąż samą Firmą Wojciecha *Sommer*, weszedłszy w kompanją, która przyniosła mi znaczny kapitał obrotowy, i wspólnie zaopatrywaiąc Skład ten, w świeże i w najlepszych gatunkach Towary korzenne i w Wina w rozmaitych gatunkach węgierskie, reńskie, francuzkie, oraz posiadaiąc po ś. p. Ojcu mym pozostałe znaczne zapasy Win odleżałych i starych, Araków de Goa i Batawja; polecam się względom Szanownych Osób, które mnie zaufaniem swem zaszczycić raczą, tem szczególniej, iż moderuiąc się w wydatkach domowych, Towary me po iak najumiarkowańszych cenach sprzedaię. Franciszek *Sommer*.

Bank Polski. Podaie do publicznej wiadomości, że w terminie 4 (16) Lutego r. b. o godz: 10ej z rana, w Sali Posiedzeń Banku odbędzie się licytacja na sprzedaż Dóbr po-Pruskich LESZCZE i LEJSCE, z Kolonjami do nich należącemi, oraz z wszelkiemi przyległościami i lasami, położonych w Powiecie Konińskim Gub: Kaliskiej, a przeszło 91 włók miary nowopolskiej rozległości mieć mogących. Każdy chcący ubiegać się o nabycie tych dóbr, obowiązany iest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum zł. 20,000 czyli rubli sr. 3000 gotowizną lub Listami Zastaw: z właściwemi kuponami. Utrzymuiący się przy własności dóbr, przejmie do spłacenia dług Towarz: Kredy: też dobra w ilości rub. sr. 4680 czyli zł. 31,200 ciążący, opłacać będzie Kanon rocznie rubli sr. 525 czyli zł. 3500 iako procent 5% od summy 70,000 przy gruncie pozostawaiącej się, a oprócz tego zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji, do Kassy Banku summę, iaka najwyżej postąpiona będzie, poczynaiąc od rub: sr: 10,320 czyli zł. 68,800 w Listach Zasta-

wnych z właściwemi kuponami po kursie lub w gotowiźnie; niemniej zapłaci w tymże czasie taką summę, iaka przypadnie na część umorzonej pożyczki Towarzystwa Kred: Ziems: po włącznie ratę Grudniową r. z. podług poświadczenia Władzy Towarzystwa. Dalsze warunki każdy chęć kupna maiący, przejrzeć może codziennie w Biurze Sekretarza Jeneralnego Banku Polskiego, od godziny 10ej z rana do 2ej z południa. Można także przekonać się o stanie dóbr na gruncie.— Prezes Radca Tajny, *Tymowski.* Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski.*

DOBRA ZIEMSKIE, maiące rozległości 180 włók miary nowo-polskiej, składaiące się z pięciu Folwarków, kilku Wsi zarobnych, znacznych Łąk i Boru; są do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami i zostawieniem znacznej części szacunku do lat kilku na gruncie. Dobra te nad rzeką Nerem w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, są położone pomiędzy Miastami fabrycznemi. Chcący wchodzić w układy o nabycie, zgłosić się zechce do Pani *Wierzchlejski* w *Gostkowie* pod *Łęczycą.*

W Gubernji Sandomierskiej, są DOBRA Ziemiańskie wartości zł. 150.000, do sprzedaży z wolnej ręki, lub zamiany za odpowiedni DOM murowany w mieście Warszawie przy iednej z ulic celniejszych, chociażby z stosowną dopłatą, z której bądź strony. Dokładniejszą o tem wiadomość powziąść można w Warszawie u P. Makowskiego właściciela domu przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 1582 lit: D.



W Zwierzyńcu w dobrach Tulisakowie Pow: Konińskim, 2 mile od miasta Konina, o mil 5 od miasta koło w Gub: Kaliskiej położonych, znajduie się do sprzedania JELEŃ Samiec, pięknej dobrej tuszy, zdrowy, lat 9 wieku liczący, którego ozdabiaią wspaniałe rogi o 6 odnogach, wychowany z małego przy domu i tak z ludzmi oswoiony, iż z rąk każdego przyjmuie Chleb i zjada, wychodzi nawet wolno do lasu, i według upodobania lub na zawołanie Gaiowego, powraca do Zwierzyńcu. Życzący kupienia tego Jelenia, zgłosić się raczy na grunt dóbr rzeczonych Tuliszków, gdzie go widzieć, i od miejscowej Administracji Ekonomicznej lub w Warszawie od Murgrabiego domu Nr 1245 lit: B. przy ulicy Nowy-świat, o cenie za którą sprzedany zostanie, dowiedzieć się może.

Skład główny Gorsetów w pałacu Paca, zaopatrzony został na teraźniejszy Karnawał dostatecznym wyborem i w różnym kształcie GORSETÓW, oraz pięknemi Kamizelkami złotem i srebrem przerabianemi, iako też materjalne w różnych kolorach, i inne.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

1mo. Kto z handluiących Osób ma Negocjanta w Mieście Lwowie w Galicji Austrjackiej, któremu by można powierzyć odebranie Sumki i za pewnem wynagrodzeniem odesłania iej do Warszawy, proszę o stosowne zgłoszenie się.

2do. Dwa Tureckie Szale są na przedaż.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połud: 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 3ci raz *Oskar.* 5ty raz *Wróżka.* — Jutro, 34ty raz *Dwa Poiedynki.* Widowisko *Atletyczne* Braci *Grafina.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senator: w domu Boka, JP. *Danecki* grać będzie od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w d. Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Szyld* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, *Tercet* Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej, obok domu W. Stejnbellera, Panny *Bittner* grać będą od godz: 6tej.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, nowo przybyłe z zagranicy PP. *Proc*, grać i śpiewać będą po raz pierwszy.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, Nro 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

PULA BILARDOWA.— Dziś o 7mej wieczorem, w Lokalu Piwa Bawarskiego przy ulicy Miodowej Nr 491, będzie Gra o KARPIE żywe. O warunkach tej gry powziąść można wiadomość na miejscu. A. O.

W domu Nro 532 przy ulicy Podwal, od dnia 1go Lutego, dostać można OBIADU smacznie urządzonego z 5 potraw za zł. 1 gr. 10; na Śniadanie: porcja pieczeni Wołowej gr. 20, Cielęcej gr. 20, Kotletów gr. 20; w Czwartek i Niedzielę Flaki z knydlami porcja gr. 15; tamże przyjmuią się Stołownicy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin smaż: z kapustą, Karaś. Zupa, Potrawy mięs:.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się SPIS rozmaitych NASION świeżych holenders:, tak warzywnych, iakoteż i kwiatowych, których w roku 1843 w najpewniejszych i najlepszych gatunkach, po cenie tymże Spisem objętej, w Ogrodzie Jana *Ulricha* w Warszawie przy ulicy Ceglanej Nro 1117, nabyć można.